Należytość pocztowa opłacona ryczałtem. Cena numeru w Krakowie i na prowincyi 100 Mp.

WIADOMOŚCI KRAKOWSKIE

Wspólny organ dzienników krakowskich:

„Czas", „Głos Narodu", „Goniec Krakowski", „Ilustrowany Kuryer Codzienny", „N. Reforma", „N. Dziennik" — na czas strajku drukarzy krakowskich.

Wydawca i red. odpow.: Michał Konopiński.

Nr. 11. Kraków, Sobota 28 października 1922 r. Nr. 11.

Podłoże strajku drukarskiego.

Kraków, 27 października.

Trwający już trzeci tydzień strajk drukarski w Krakowie nie jest ani nowem, ani oderwanem jakiemś, przypadkowem zjawiskiem. Jest on raczej etapem tylko w tej walce, jaką od długiego szeregu lat prowadzą systematycznie pracownicy drukarscy z właścicielami drukarń. Pracownicy drukarscy, zorganizowani w „Związku drukarskim" mają w tej walce dwa główne cele: zdobycie coraz lepszych warunków płacy, powtóre przez wzmocnienie swojej organizacji coraz nowemi siłami, wciągniętemi do przemysłu drukarskiego, wywieranie coraz większego nacisku na charakter i zarząd drukarń.

Walka zaostrzała się w miarę tego, jak przemysł drukarski, zasilany nowemi zdobyczami technicznemi w zakresie maszynowym, zmieniać począł swój pierwotny charakter, polegający wyłącznie na ręcznej pracy składania czcionek, względnie odbijania układu. Zaczęło się to przeobrażenie w przemyśle drukarskim od maszyn, służących do odbijania układu czcionkowego, zrazu pędzonych siłą gazu, później prądem elektrycznym. Skończyło się na wynalazku linotypów, zastępujących, przy składaniu dzienników zwłaszcza, żmudne i długo trwające ręczne składanie. Ponieważ linotyp składać może w godzinie 130 do 140 a nawet, jak w Ameryce, dwa razy więcej wierszy, gdy składacz ręczny dostarcza ich w tym czasie 35 do 40, więc oczywiście proporcjonalnie do wydatności linotypu, zmniejsza się potrzeba liczby ręcznych składaczów drukarskich.

Związek pracowników drukarskich położył wobec tego przedewszystkiem rękę swej organizacji na tym maszynowym przemyśle drukarskim, który właściwie z ręczną pracą zawodowego składacza nie pozostaje w ściślejszym kontakcie. Pomimo, że maszynista nie jest składaczem, t. j. właściwym towarzyszem sztuki, a funkcje składacza linotypowego spełniać może, po stosunkowo krótkiem wyszkoleniu się, każdy, wprawiony już pisarz na maszynie do pisania, wywalczyła sobie organizacja drukarska prawo desygnowania swoich kandydatów na maszynistów i składaczy linotypowych. Ostatnimi mogą być tylko wyuczeni towarzysze sztuki drukarskiej, a tym każe organizacja pracować krócej, niż składaczom ręcznym.

Umowy drukarskie, ostatecznie warunki te, połączone każdorazowo z dyktowaniem oczywiście wysokości płacy, aż dotąd przyjmowały.

Podczas gdy w Niemczech lub we Francji układ na linotypie odbywa się w akordzie, a płace składaczy maszynowych różnią się tylko nieznacznie od płac składaczy ręcznych, u nas, w Polsce, wskutek niedozwolenia przez organizację układu akordowego, dalej wskutek zasadniczej 40 proc. wyższej płacy za składanie na linotypach, dalej ograniczenia przymusowego produkcji godzinowej składacza i ograniczenia czasu pracy, wszystkie techniczne zdobycze i korzyści zagarnęli dla siebie składacze drukarscy ze szkodą taniej produkcji i społeczeństwa.

W dalszem następstwie takiego postawienia sprawy było, że składanie na linotypie, wbrew wszelkim regułom ekonomji pracy, nie okazało się wcale tańszem od składania ręcznego. Nad tem czuwał już Związek drukarski. Wydawnictwa i redakcje dzienników osiągały jednak na pospiesznej pracy linotypów ten ważny sukces techniczny, że składanie redakcyjnej części dziennika trwa 2 do 3 razy krócej, niż przy ręcznem składaniu, i w ten sposób redakcja zamieszczać może napływający jeszcze w ostatnich łazach materjał informacyjny.

W miarę zwiększania się napływu linotypów ewolucja w przemyśle drukarskim była jednak nieuchronnem zjawiskiem. I w tym stanie rzeczy nie zdobył się Związek drukarski na stanowisko, zgodne z duchem czasu, lecz zamknął się w ciasno pojętych ramach interesu stanowego, podrażając coraz bardziej pracę składaczy drukarskich wogóle, a linotypowych w szczególności. Dotknięte tem były w pierwszym rzędzie wydawnictwa dzienników. I dopóki mogły, ponosiły zwiększone ceny druku, część ich przerzucając na swoich czytelników i prenumeratorów. Gdy jednak w czasach powojennych, specjalnie w Polsce, wzrosły niesłychanie ceny papieru i wszystkich innych artykułów drukarskich, a żądania przez Związek druk. dyktowane, przybierały coraz większe rozmiary, dziennikarstwo polskie zostało bardzo poważnie w egzystencji i dalszym swoim rozwoju zagrożone. Nie o byt tego lub owego dziennika bowiem idzie tutaj tylko, ale o dalszy rozwój dziennikarstwa wogóle, o uprzystępnienie drukowanego słowa dla szerokich sfer ludności przy dalszem i gwałtownem podrażaniem pism codziennych, stawianych wobec alternatywy: czy pierwszeństwo dać drożejącym z dnia na dzień artykułom spożywczym, czy powszedniej, codziennej strawie duchowej i kulturalnej, jaką daje dziennik?

A gdy we wszystkich gałęziach przemysłu wprowadzenie pracy maszynowej miało ten skutek, że produkt przemysłu potaniał. i przez to stał się przystępnym dla tych nawet szerokich kół ludności, które przedtem albo wcale bez niego się obchodziły, albo zużywały go w bardzo ograniczonej mierze, to obecnie, przy wprowadzeniu maszyn do przemysłu drukarskiego, stajemy wobec zlowróżbnego wręcz dla oświaty, kultury i cywilizacji w Polsce zjawiska: drukowane słowo, czy to w formie książki, czy czasopisma, z powodu horendalnej swej ceny, dostępne być zaczyna **dla coraz ściślejszego koła ludności.** Winę ponosi tutaj, pomijając inne powody, w głównej części, klasowo-stanowa polityka ekonomiczna Związku druk., który ciężką swoją rękę położył na całym przemyśle drukarskim Nie zdobył się on na szerszy horyzont myślowy, dyktowany w innych gałęziach przemysłu, że przez większy zbyt produkcji, zapewni się pracę większej liczbie robotników, lecz uporanie staje w źle pojętej obronie tych dzisiejszych pracowników, którzy już są w drukarstwie zajęci, pragnąc ich saturować i równocześnie zacieśniając ich koło.

Związek właścicieli drukarń krakowskich poczynił obecnie znaczne na rzecz personalu drukarskiego koncesje w zakresie dalszej podwyżki i tak już bardzo wysokich płac. Związek drukarski nie godzi się jednak ani na jej wymiar, ani na jej ustalenie bogdaj na 2 miesiące. Nadto wzmocnić pragnie przy tej sposobności siłę swej organizacji, stawiając żądanie, aby także personal pomocniczy dla drukarni zamawiać można było jedynie w biurze Związku. W ten sposób już cały, zawodowo-drukarski, techniczny i pomocniczy personal drukarni, znalazłby się w ręku Związku. Idzie tu więc nietylko o płacę zawodowych towarzyszów drukarskich, lecz o władztwo pracujących w drukarni. I tutaj Związek właścicieli drukarń staje w łatwo zrozumiałej defenzywie.

Do tych momentów, które obecny strajk drukarski wywołały, przyłącza się jeszcze jeden, właściwie do pewnego stopnia epizodyczny, ale nie mniej ważny. Postulaty swoje, o których z góry można było wiedzieć, że w całości przyjęte nie będą, zgłosił Związek drukarski w najważniejszym, **bo końcowym okresie wyborczym.** Mógł bowiem nastąpić wcześniej, albo później. Tę chwilę wybrał rozmyślnie, aby zaskoczyć opinję publiczną, [illegible] które mu są politycznie najbliższe i które zmuszone są przyjąć dyktowane im warunki. W tym [illegible] „Wiadomości Krakowskich" [illegible] P. P. S. [illegible] **cel polityczny** [illegible]

[illegible] „Wiadomościach Krak." [illegible] P. P. S. [illegible]

[illegible] „Wiadomościach Krakowskich" [illegible]

Strajk drukarski we Lwowie.

We środę dnia 25 bm. wybuchnął we Lwowie **strajk zecerów we wszystkich drukarniach.** Już od kilku dni odbywały się pertraktacye między pracodawcami a zecerami w sprawie zasadniczych zmian dotychczasowego cennika. Zecerzy żądali redukcyi godzin pracy, dalszego ograniczenia liczby uczniów, zmiany ustawy sejmowej o urlopach, wreszcie podwyższenia płac. Pracodawcy oświadczyli gotowość rokowań w sprawie podwyżki płac, inne zaś żądania odrzucili. Dnia 25 bm. odbyło się zebranie zecerów, na którem uchwalono podjęcie strajku.

Korona czeska

zabija handel i przemysł w Czechach

Masowe bankructwa w ostatnim tygodniu.

Kraków, dnia 27 października.

Czesko-słowacki „Kreditverein" ogłasza następujące upadłości w **ubiegłym tygodniu,** wywołane wysokim kursem korony czeskiej.

Ogółem zbankrutowało w ubiegłym tygodniu 295 firm wielkich w Czechach, w tem kupców kolonialnych i galanteryjnych 139 — kupców bławatnych i manufaktury 28. Trzecie miejsce zajmują towarzystwa handlowe i przemysłowe w ilości 20 bankructw, dalej towarzystwa współdzielcze 8, handle skór 6, handle papieru 3, żelazem 5, obuwiem 5, zbożem 1, skład porcelany 1, automobili 1, skład win 1, konsumów 2, drogerje 4, skład węgla 1.

Nadto spis ten obejmuje bankructwo 2-ch dzierżawców dóbr, 2-ch właścicieli miejskich realności.

6 restauracji, 3-ch hoteli, 1 księgarni i 1 właściciela dóbr wielkich. Nadto padły 2 instytucje kredytowe.

Niemniej srogo dał się tydzień we znaki i wielkiemu rękodziełu. A więc zbankrutowało 5 piekarzy, 3 szewców, 2 tapicerów, 7 krawców, 1 kuśnierz, 6 elektrotechników, 7 rymarzy, 1 pralnia, 1 zegarmistrz, 2 stolarzy, 2 mechaników, 1 firma budowlana.

Z działu przemysłu w tym tygodniu padły nast. fabryki: 2 juty, 2 cukierków, 8 kapeluszy, 2 manufakt., 2 ubrań, 1 wozów, 4 obuwia, 1 skór, 1 kleju, 1 chemiczna, 1 powroźnicza, 2 wyrobów metalowych, 2 bielizny, 1 pasty, 1 grzebieni, 1 jarzyn, 1 płaszczy robotniczych, 1 mebli, 1 dachówek, 1 serów, 1 bawełny, 1 likierów, 2 garbarnie, 1 [illegible] dzalnia i 1 drukarnia.

[illegible] F. Fr[illegible], Ostrawa, wykazuje [illegible] 2,300.000 K. cz., co równa się 770,000.000 Mkp. Handel sukna Weiss i Taussig z Berna 1,240.000 K. cz. równa 450,000.000 Mkp., firma Orenstein w Bernie 600.000 K. cz. równa 210,000.000 Mkp., handel papieru Krul w Mor. Ostrawie 260.000 K. cz., równa się 92.000.000 Mkp., sklep kolonjalny w Karamil w Budziejowicach 2,264.000 K. cz. równa się 792,000.000 Mkp., skład drzewa Curum Istocki [illegible] K. cz. [illegible] się 168,000.000 Mkp.

Nieobjęte są tym wykazanu upadek ostatni F. Coburgschen Berg-u. Hüttenwerke z niepokrytą kwotą 18,137.000 K. cz., co równa się 6 miljardom 348 milionom marek polskich. Przyczyną upadku tego przedsiębiorstwa, obejmującego 2 wielkie huty żelazne w Tyrnawie i Dobszycach, dalej kopalń w Chyrznowodzie i Strazenej, nadto fabryki ceramicznej, w której pracuje parę tysięcy robotników, jest ogromna strata wskutek zwyżki korony czeskiej i niemożności eksportu.

Wedle ostatnich dzienników czeskich wstrzymały pracę fabryki mebli w Vsetinie, Bystrycy i Hranicach. Koszt wyrobu tam jednego krzesła wedle oficjalnych obliczeń wynosi 65 Kcz. podczas gdy takie samo krzesło sprowadzone do Czech z Niemiec kosztuje w Czechach 10 Kcz. 30 hal., z Francji 27 Kcz. a z A[illegible] Kcz.

W ostatniej chwili zamknięto wszystkie wielkie (mało już dawno zbankrutowały) fabryki sukna [illegible] S. Heller, J. N. Preischammer, J. Fuss, którzy zatrudniali zwyż 3 000 robotników.

Ten sam los w tych dniach spotyka wszystkie fabryki bawełny na Morawach, które wypowiedziały już robotników.

Również huta szklana S. Reich. w Vsetinie wstrzymała przed paru dniami całkowicie pracę. Fabryki tekstylne w Sillein, Rajec, Cadec i Orstow [illegible] listopada całkowicie produk[illegible] szereg fabryk czeskich, niektóre z nich starają się przenieść swe maszyny, urządzenia i fachowców do Polski.

Przeciwko gwałceniu traktatu ryskiego przez sowiety.

Protest przedstawiciela Polski.

Kraków, 27 października.

W dniu 23 bm. — jak donoszą z Warszawy — p. Józef Karsznicki, przewodniczący polskiej delegacji w mieszanej Komisji rozrachunkowej, wystosował do przewodniczącego rosyjsko ukraińskiej delegacji we wspomnianej komisji ostry protest przeciwko ciągłemu udaremnianiu wykonania artykułów 16, 18 i 20 traktatu ryskiego przez przewlekanie [illegible] spraw i [illegible] przez złą wolę.

Ujawnione w ciągu prawie roku pracy dążenia delegacji rosyjsko-ukraińskiej do przewlekania prac komisji rozrachunkowej skłoniło delegację polską do wysunięcia zasad pracy, opartych z jednej strony na należycie szerokich pełnomocnictwach i szerokim zakresie kompetencji delegacji rosyjsko-ukraińskiej, tak, aby położony został kres ustawicznym, a bezskutecznym odwoływaniom się do władz centralnych w Moskwie, na ustaleniu odpowiedzialności rządu Rosji i Ukrainy za straty, wyrządzone Polsce wskutek zwłoki w realizacji zobowiązań, na realizacji bezspornych pretensyj niezależnie od dyskusji nad punktami spornymi, zaś z drugiej strony na każdorazowem ustaleniu terminu udzielenia odpowiedzi w razach konieczności porozumienia się z centralnym rządem w Moskwie, [illegible] rosyjsko-ukraińskiej [illegible] przez traktat ryski i na wezwaniu niezbędnych ekspertów, na uruchomieniu prac podkomisyi i ustaleniu przepisów, [illegible] normalną komunikację. W zakończeniu przewodniczący delegacji polskiej żąda bezzwłocznego przystąpienia do ostatecznego ustalenia zasad rozrachunku z tytułu pretensji do kas oszczędności oraz do wypłaty Polsce należnych z tego tytułu sum.

Surowa krytyka rządów Lloyd Georgea.

O wzmocnienie Ligi Narodów jako strażnicy pokoju.

Londyn, (PAT) Wolff. Lord Grey oświadczył w mowie wygłoszonej w Bradfor, że **polityka zagraniczna dotychczasowego rządu pociąga Anglię wewnątrz kraju i szkodzi jej za granicą.** Anglja została zupełnie izolowana, podczas gdy Niemcy i Rosja doszły do porozumienia. Nie należy tego przypisywać tylko polityce Anglji, lecz także francuskiej polityce zagranicznej. Że Turcja i Rosja doszły do porozumienia, jest więcej wynikiem grekofilskiej polityki Anglji, niż polityki francuskiej. Teraz widzi się na Wschodzie, jak w ostatnim kryzysie coraz bardziej Francja i Włochy swe postępowanie koordynowały, **podczas gdy Anglja została w zupełności izolowana.** Kryzys wschodni pozostawiłby rząd koalicyjny w zupełnej izolacji, **gdyby lord Curzon nie był pojechał dwa razy do Paryża. Należy być wdzięcznym lordowi Curzonowi, który uratował Anglję od tej izolacji i że przywrócił zjednoczony front aljantów.** Stany Zjednoczone mogłyby sobie pozwolić na podobną izolację, jednakowoż Anglja jest oddzielona od Europy tylko kanałem. Znikł dawny wpływ Anglji, który był na tem ugruntowany, że zdać się można było na politykę angielską. Lord Grey oświadczył dalej, że **dominującą wytyczną polityki zagranicznej powinna być polityka Ligi Narodów.** Ligi Narodów należałoby użyć w każdym wypadku, a także **celem zapobieżenia wojnom. Przed przyszłą wojną należy się ochronić zapobieżeniem zbrojeń.**

Ostatnia wojna **została spowodowana głównie militaryzmem pruskim i można jej było w roku 1914 uniknąć, gdyby w Niemczech i innych krajach panowała chęć utrzymania pokoju.** Gdyby zbrojenia miały taksamo wzrosnąć, jak w roku 1914, **to powstałby znów militaryzm pruski, jeżeli nie w Prusach, to gdzieindziej.** Możnaby powstrzymać zbrojenia, gdyby siły Ligi narodów tak dalece się rozwinęły, że mogłyby wpoić w narody **uczucie bezpieczeństwa.** Oprócz tego musiełiby członkowie Ligi narodów oświadczyć, **że będą sobie pomagać wzajemnie, gdyby jakiś naród naruszył układ Ligi narodów i zaatakował jakikolwiek kraj.** Jeżeli się pragnie bezpieczeństwa, to musi się uczynić Ligę Narod. możliwie jaknajsilniejszą. Pozatem sanacja narodów byłaby niemożliwą, gdyby Anglja i Francja w polityce swej **nie szły po tejsamej linji wytycznej.** Przyłączyłyby się do nich Włochy i inne państwa. Zwolennicy dawnego **rządu** mówią, że jest niemożliwem pracować z Francją, mowca zaś sądzi, że **metody rządu koalicyjnego w polityce zagranicznej uniemożliwiły współpracę z nim. Jak mogą obce narody ufać ludziom, którym nawet sami Anglicy nie wierzą.** Jeżeli nowy rząd angielski silnie będzie siedział w siodle, będzie mógł oświadczyć wszystkim narodom, z którymi życzy sobie współpracować, że **zamierza otwarcie mówić z nimi.**

Z Sejmu śląskiego.

Katowice, 27 października.

Na wczorajszem posiedzeniu Sejmu śląskiego pos. **Rybarz** uzasadniał wniosek pos. ks. Brzuski w sprawie utworzenia kas dla robotników i należących do spółek brackich. W dyskusji nad tym wnioskiem przemawiali pos. **Sikora, Machaj, Kempka** i Dr. **Rakowski, który** imieniem bloku narodowego zastrzegł się przeciwko twierdzeniu posła Mayera, jakoby wniosek ks. Brzuski był **wnioskiem agitacyjnym,** zgłoszonym ze względu na zbliżające się wybory do sejmu Rzeczypospolitej. Wszyscy mowcy opowiedzieli się **za wnioskiem ks. Brzuski,** poczem w głosowaniu przyjęto ten wniosek z niektóremi poprawkami posła Majera.

Następnie obradowano nad wnioskiem posła Mayera w sprawie poczynienia starań u rządu Rzeczypospolitej w tym kierunku, aby został natychmiast utworzony **urząd dla spraw mniejszości,** przewidywany z art. 148 umowy genewskiej. Po uzasadnieniu wniosku przez posła **Kowolla,** (niemiecki socjalista) marszałek Dr. Wolny polecił kierownictwo obrad wicemarszałkowi Pantowi i wskazał na konieczność wprowadzenia w życie postanowień wspomnianej umowy, a w szczególności na konieczność urzędów opcyjnych. **Wniosek został uchwalony z odpowiednim dodatkiem** w sprawie załatwienia sprawy opcji.

Centrala Zakupów.

Dłuższą i ożywioną dyskusję wywołał wniosek posła **Adamka** (PPS) i towarzyszy w sprawie przydziału węgla dla śląskiej **Centrali zakupów.** Wniosek domaga się przydzielenia śląskiej centrali zakupów 100 tysięcy ton węgla, który służyć ma częściowo dla wymiany na środki żywnościowe, częściowo użyty ma być na nabycie **obcych walut,** potrzebnych dla **spowodowania potanienia żywności, oraz artykułów codziennego użytku.** W dyskusji nad tym wnioskiem poseł Adamek stwierdził, że śląska centrala zakupów jest kooperatywą uznaną przez władze wojewódzkie i że tymczasowa Rada wojewódzka przyznała jej subwencję w kwocie 250 mil. mkp. Pos. **Rakowski** i pos. **Kępka** stwierdzili następnie, że statut Centrali zakupów nie jest zgodny z obowiązującą w Rzeczypospolitej ustawą o współdzielniach. Należałoby więc statut ten uzgodnić z postanowieniami powyższej ustawy. Pozatem, zdaniem posła Adamka, rozporządza się własnością prywatną. W tej sprawie przemawiało jeszcze kilku posłów, poczem Dr. Rakowski zgłosił wniosek formalny przekazania wniosku posła Adamka **komisji, złożonej z 5-ciu członków.** Ponieważ równocześnie wpłynął wniosek w sprawie imiennego głosowania, marszałek zaproponował przerwę, aby kluby mogły się porozumieć. Po 20-minutowej przerwie posiedzenie podjęło na nowo i w imiennem głosowaniu **odesłano wniosek do komisji** 28 przeciwko 11 głosom przy 9 posłach nieobecnych.

Na wniosek posła **Machaja** postanowiła następnie Izba odłożyć obrady nad 4 punktem porządku dziennego do najbliższego posiedzenia, które naznaczono na **piątek popołudniu,** poczem Sejm uchwalił nagłość następujących wniosków:

1) **w sprawie wyasygnowania** ze względu na obecnie panującą drożyznę odpowiedniej **sumy dla wdów i sierot.**

2) w przedmiocie **wydania ustawy** w sprawie urzędowania Rady wojewódzkiej.

3) wniosek wojewody Rymera o **udzielenie pozwolenia na zaciągnięcie kredytu na cele aprowizacyjne,** łącznie z ostatniemi zmianami uchwalonemi przez Sejm. Załatwienie merytoryczne przekazano odpowiednim komisjom. Przed piątkowem posiedzeniem plenarnem, które rozpocznie się o godz. 15-tej, zbierze się konwent seniorów.

Ogłoszenie.

Na podstawie uchwały Komisyi Gazowo-Elektrycznej z dnia 23 października 1922 r. ustalono na okres X i nadal następującą taryfę prądową; za 1 Kwh. Mp.

mieszkania pryw.	340·-
klatki schodowe	300·-
lokale	600·-
motory	340·-
kina	800·-

Dyrekcya Elektrowni Miejskiej

Wiadomości bieżące.

Kraków, 27 października.

Strajk drukarski.

Jak nas informują ze sfer drukarskich, pomimo trwającego dalej strajku, w ostatnich dniach „zblokowane drukarnie“ krakowskie wydały następujące pisma: Lud Katolicki (nakład 18.000), Piast (30.000), Wieniec i Pszczółka (15.000), Wolne Słowo (12.000), Fortuna (5000), Wiadomości Sportowe (3000). Śmiga (3000) Głos miast, Architekt i inne. Prócz tego drukowano odezwy wyborcze, których nakład idzie w setki tysięcy egzemplarzy, nieliczcąc innych robót bieżących.

Świadczy to pochlebnie o energji i fachowem wykształceniu kierowników drukarń, obywających się teraz zupełnie bez pomocy robotnika. W ten sposób publiczność nie jest zupełnie pozbawiona informacyi bieżących, jak to było zamiarem strajkujących.

Mnóstwo odezw i robót wyborczych odpłynęło na prowincyę, na Śląsk i do Warszawy. Ta ostatnia, w tym wypadku mniej skrupulatnie pojmuje solidarność robotniczą i na krakowskim strajku robi doskonały interes.

Po ukończeniu kampanii wyborczej oczekiwać należy znacznego spadku produkcji drukarskiej w Krakowie. Tem gorzej, że lekkomyślnie wywołane bezrobocie, pozbawiło drukarstwo krakowskie milionowych zarobków, tak potrzebnych robotnikowi przed zimą.

Węgiel dla urzędników państwowych.

Ministerstwo poczt przystąpiło do zaopatrzenia pocztowców na zimę w węgiel. Ustalono wysokość deputatu węglowego w ilości tony na samotnego a 2 tony dla pracownika z rodziną; deputat mają otrzymać tylko etatowi. Z powodu spóźnionej pory i niemożności zorganizowania dostawy węgla in natura dla pracowników prowincyonalnych, ministeryum uchwaliło w r. b. narazie ograniczyć się wydaniem wszystkim pracownikom ekwiwalentu w gotówce w wysokości 35.000 mk. dla samotnego i 70.000 mk. dla żonatego z rozłożeniem spłaty na 4 lub 5 rat. Niestety, zanim przystąpiono do realizacyi przyrzeczenia, ceny węgla poszły w górę i za wydaną gotówkę pocztowcy węgla nie nabędą w określonej ilości.

Rozszerzenie praw policyi w Małopolsce.

W związku z przedsiębranymi przez rząd środkami bezpieczeństwa publicznego w Małopolsce Wschodniej, wydane zostało rozporządzenie do zarządu kolei, na mocy którego dozwolony jest organom policyi państwowej i służbie śledczej z ważnością do dnia 15 listopada wstęp na teren kolejowy za okazaniem stałej legitymacyi służbowej, bez żądania przez władze kolejowe innych dowodów, że działają w interesie służbowym. Jednocześnie policya otrzymuje bezpłatny przejazd wszystkimi pociągami ruchu pasażerskiego i towarowego na podstawie wydanych jej przez główną komendę legitymacyi, oraz bezpłatne korzystanie z kolejowego telegrafu i telefonu w sprawach bezpieczeństwa państwowego.

Prasa francuska o polskiej pożyczce złotej.

Prasa francuska żywo komentuje informacye z Polski o polskiej pożyczce złotej. Wszystkie dzienniki podają bardzo szczegółowo warunki pożyczki i stwierdzają, że jest ona bardzo korzystną lokacyą kapitału. **Temps** pisze, że próba rządu polskiego wydobycia się z okropnego błędnego koła, inflacyi, posiada ogromne znaczenie dla wszystkich krajów o walucie nizko wartościowej. Inicyatywa pożyczki złotej posiada więc znaczenie międzynarodowe. Wszystko wskazuje, że wyniki pożyczki będą bardzo pomyślne.

„Information“ zaznacza, że warunki pożyczki są bardzo odważnem i dobrem ujęciem sprawy. Żaden rząd dotychczas nie odważył się na rozwiązanie tego problemu.

„Agence économique et financière“ donosi z Warszawy, że wnet po subskrypcyi pożyczki nastąpi zwyżka marki polskiej, **która dorówna** marce niemieckiej.

„Eclair“ podkreśla korzyści pożyczki dla subskrybentów.

„Radical“ zastanawia się nad gospodarczem położeniem Polski i pisze, że naród polski żyje coraz intenzywniej, jego siły rosną z dnia na dzień. Wskutek tego można patrzeć ze spokojem w przyszłość, tembardziej, że obecne trudności są natury przejściowej.

Testament b. cesarza Karola

Z Wiednia donoszą, że przed tamtejszym sądem powiatowym „Innere Stadt“ rozpoczęto postępowanie spadkowe odnośnie do testamentu b. cesarza Austryi Karola, sporządzonego jeszcze w czerwcu 1917 roku w Badenie.

Majątek prywatny testatora wynosił wówczas 11 milionów koron austryackich, a składał się: z willi w Reichenau, z zamku Feistritz w Styryi, z dóbr Brandeis w Czechach i z rachunku bieżącego w Zakładzie kredytowym ziemskim. Oprócz tego każde z ówczesnych pięciorga dzieci pary cesarskiej, było ubezpieczone na milion koron.

B. cesarz uczynił swymi spadkobiercami dzieci, z zastrzeżeniem, że jeżeli arcyks. Otto wstąpi na tron, to ma być od spadku wykluczony, gdyż odziedziczy dobra koronne. Jako opiekunkę dzieci wyznaczył testator swą małżonkę Zytę, a jako egzekutora testamentu, swego brata, arcyks. Maksa. Pogłoska, jakoby b. cesarz sporządził drugi testament na wyspie Maderze, dotąd się nie sprawdziła.

Zamrożenie Europy.

Co nas czeka, gdyby Golfstrom skierowano w inną stronę?

Sensacyjne wywody profesora Be geta.

Paryż w październiku.

Profesor instytutu oceanograficznego w Monaco, założonego przez księcia Monaco, Alberta, A. Bergel ogłosił w pismach paryskich sensacyjny artykuł, który, zwłaszcza teraz, podczas zimnej, mglistej jesieni, czytany jest za specjalnem zainteresowaniem. W artykule bowiem omawiana jest kwestia... kompletnego oziębienia, niemal zamrożenia Europy.

Smutne te myśli nasuwa słynnemu dzisiaj profesorowi fakt podjętych niedawno prac na wybrzeżu Florydy, które z biegiem czasu mogłyby doprowadzić do zupełnej zmiany kierunku Golfstromu, głównego prądu morskiego, ocieplającego wybrzeża Europy.

W tym wypadku kraje najbardziej zależne od Golfstromu jak Anglja, Francia i Portugalja, podobnie jak wszystkie kraje Europy północnej, musiałyby znieść ostrą zimę, o przeciętnej temperaturze 35 do 40 stopni Reamura.

Gdyby coś takiego istotnie zaszło, jeździlibyśmy większą część roku na nartach i łyżwach, a wielkie transporty, przesyłane dziś spławnemi rzekami, ekspedjować trzeba byłoby chyba specjalnemi saniami. Taka inowacja w środkach komunikacyjnych byłaby zabawką wobec tragicznej katastrofy głodu i zniszczenia flory, którą niewątpliwie podobna zmiana sprowadziłaby na nieszczęśliwą Europę.

Golfstrom po opuszczeniu wybrzeża Florydy posiada przeszło 400 metrów głębokości, szeroki natomiast na 70, a miejscami 80 kilometrów. Ta masa ogrzanej wody mieści w sobie

89,500.000,000,000,000.000 kalorji;

cyfra, jak widać, na pierwsze spojrzenie nader pokaźna.

Utracić taki rezerwoar ciepła jest naturalnie ciężką stratą. Według obliczeń prof. Bergeta, po takim krachu ogrzewania nastąpiłby ogólny spadek temperatury.

Tak np. w styczniu w Lizbonie spadłaby temperatura z 6 stopni ciepła na 4 zimna, w Paryżu z 5 stopni na — 15 stopni, w Londynie z 4 stopni na — 18 stopni, w Kopenhadze z 1 stopnia na — 18 stopni, w Chrystjanji z 0 stopni na — 20 stopni.

Odkrycie miasta bizantyjskiego.

Z Paryża donoszą, sekcja dla poszukiwań starożytności, istniejąca przy francuskim wysokim komisaryacie syryjskim, dokonała ważnego odkrycia. Członkom jej mianowicie udało się odkryć **w Said Nail** (pod Zahie) **ruiny wielkiego miasta**, pochodzącego albo z czasów przy końcu cesarstwa rzymskiego, albo też, co wydaje się prawdopodobniejszem, **z wczesnej epoki bizantyjskiej.**

Między innemi, odkopano już tam 10 budynków, rozłożonych dokoła olbrzymiego podwórza. Sześć z tych budynków posiada przepyszne mozaikowe posadzki, wykonane z niesłychaną dokładnością i wybornie dochowane. Cały jeden bok tego kompleksu zabudowań, zajmują łaźnie, urządzone z bajecznym przepychem, a zaopatrywane zapomocą wodociągów w wodę gorącą i zimną. Dochowały się tam odpowiednie paleniska i wielkie baseny do pływania.

Jen. Gourand, wys. komisarz francuski, zainteresował się tem odkryciem i wyasygnował już znaczne fundusze na konserwacyę zabytków odkopanych, względnie na dalsze poszukiwania, po których uczeni spodziewają się wiele.

POSIEDZENIE RADY M. KRAKOWA zapowiedziane na dzień wczorajszy nie przyszło do skutku, z powodu niedoręczenia kilkunastu radcom miejskim zawiadomienia o posiedzeniu i programie obrad.

MUZYKA KOŚCIELNA. W niedzielę dn. 29 bm. w kościele św. Piotra o godz. 10.30 śpiewać będą pani A. Hubisztowa (sopran) i prof. F. Michalski (bas), a na organach p. Mielelski. Na mszy o godz. 12-tej grać będzie orkiestra Sp. Tramwajowej pod batutą Dyr. F. Tesarzyka. Jest to 60 program w kościele św. Piotra staraniem prof. Ludwiki Grodzickiej, z którego dobrowolne datki płyną na odnowienie zniszczonej przez wicher kopuły.

DZIŚ W PIĄTEK I Wieczór kameralny w Instytucie muzycznym (ul. św. Anny 2. II p.) o godzinie 8. wieczorem.

PRZYJAZD MINISTRA ROBÓT PUBLICZNYCH DO KRAKOWA. P. Minister robót publicznych inż. Łopuszański przybywa do Krakowa dnia 6. listopada o godzinie 9-tej rano w sprawach urzędowych i zabawi w naszem mieście także przez dzień następny. Posłuchań udzielać będzie Pan Minister dnia 6. listopada w godzinach od 1-szej do 3-ciej popoł. w gmachu Województwa.

MIN. STRASSBURGER W KRAKOWIE. W sobotę przyjeżdża do Krakowa min. Strassburger.

KREDYT NA CELE APROWIZACYJNE MIASTA. W dniu 25. b. m. odbyło się pod przew. wiceprez. miasta Dra Wielgusa posiedzenie Sekcji II (skarbowej) Rady miasta, na którem uchwalono podwyższyć kredyt na cele aprowizacyjne do kwoty 500 miljonów Mp. Równocześnie upoważniono Prezydium miasta do zaciągania koniecznych na ten cel pożyczek w P. K. O., P. K. K. P. i Miejskim Zakładzie kredytowym, spłacalnych w terminach płatności z funduszów obrotowych miejskiego Biura Aprowizacyjnego.

WYPŁATA ZALICZEK URZĘDNIKOM I SŁUŻBIE MIEJSKIEJ. Wczoraj wypłacono wszystkim funkcjonarjuszom Magistratu krakowskiego zaliczki na płace, analogicznie do zaliczek wypłaconych poprzednio urzędnikom państwowym.

DYR. KOLEI PAŃSTWOWYCH W KRAKOWIE donosi z powodu licznych zażaleń emerytów kolejowych na rzekome obniżenie poborów emerytalnych za październik b. r., że w poborach emerytalnych za wrzesień b. r. były likwidowane dodatki stałe za wrzesień i różnice tychże dodatków za sierpień. W październiku wypłacono już wszystkim emerytom dodatek normalnie bez różnicy podanej wyżej, wobec tego emeryci mieli wrażenie, że im z tego powodu mniej wypłacono w październiku, a nie znając przyczyny, sądzili, że ich pokrzywdzono. Dodatki te, ważne od 1 sierpnia b. r. nie mogły być w sierpniu zaliczone. Obniżenie poborów emerytalnych nie miało zatem miejsca.

KOMISJA KREDYTOWA obwodu krakowskiego dla drobnego przemysłu i rękodzieła przy Województwie Krakowskiem (ul. Zacisze 5) na XXXVII-em posiedzeniu w dniu 10 października b. r. przekazała Komisji Głównej w Warszawie do zatwierdzenia sprawy pożyczkowe 11 rękodzielników, względnie drobnoprzemysłowców na kwotę łączną 7.600.000 Mp.

DEMONSTRACJA GRUPY AKADEMIKÓW PRZED REDAKCJĄ „NAPRZODU". Onegdaj około godz. 4 popoł. grupa młodzieży akademickiej urządziła demonstrację przed redakcją „Naprzodu". Postawa funkcjonarjuszy policyjnych, pełniących służbę przed „Naprzodem", usunęła potrzebę dalszej interwencji.

CHÓR AKADEMICKI W KRAKOWIE. Po przerwie wakacyjnej Chór akademicki w Krakowie podjął na nowo swą pracę. Dzięki staraniom Kuratora Tow. prof. Jachimeckiego i dzięki życzliwości prof. Siedleckiego, Tow. uzyskało salę na próby w Instytucie zoologicznym (ul. św. Anny l. 6 I. p.), co w znacznej mierze przyczyni się do wydatniejszej pracy. Na czele Towarzystwa stanął nowo wybrany prezes: Hisztin Mieczysław. W skład zarządu weszli w dalszym ciągu: jako wiceprezes Życzkowski Józef, sekretarz: Matoga Jan, bibljotekarz: Hisztin Zygmunt, skarbnik Blaut Jan. Wydziałowi: Krymski E., Kiełbasa J., Madejski M. Komisja kontrolująca: Mazurek A., Szymański J. i Paciorek J. Techniczne kierownictwo chóru objął znany na polu muzycznem p. Stanisław Colonna-Walewski.

Towarzystwo zamierza urządzić w tym roku szereg występów wokalnych w miejscu i na prowincji, na które już otrzymało zaproszenia. Obecnie dyżury i wpisy odbywają się w nowym lokalu we wtorki i piątki od godz. 7-mej do 9-tej wieczór.

JAK WYGLĄDA BUŁKA W WARSZAWIE A JAK W KRAKOWIE? Do redakcji „Wiadomości krak." przyniesiono dwie bułki, jedna z nich została przywieziona z Warszawy, drugą zaś wypieczono w Krakowie. Warto się przyjrzeć tym okazom. Warszawska bułka jest większą, waży 8 dkgr. i kosztuje 87 Mp., krakowska zaś wygląda przy niej jak miniatura, waży zaledwie 3 i pół dkgr., jest z ciemniejszej mąki a kosztuje także 87 marek. Zaznaczyć i to należy, że bułka krakowska jest wypieczona z mąki, która została zakupiona po niższej niżeli dzisiaj cenie i jest bez smaku. Co na to magistrat Krakowa? Okazy te można oglądać w oknie wystawowem administracji „Ill. Kurjera Codz.".

Na prowincji w Małopolsce pieczywo jest znacznie lepsze i smaczniejsze aniżeli w Krakowie, gdzie nie posiada ani wagi ani smaku, ani koloru.

TOWARZYSTWO HISTORYCZNE. Posiedzenie Krak. Koła Tow. Hist. odbędzie się w sobotę 28 bm. o godz. 6-tej wieczór. (Biblioteka Jagiellońska, lectorium). Na porz. dziennym: Dr. St. Turowski, Sprawozdanie z czynności ekspedycji rewindykacyjnej w Moskwie. Wstęp wolny.

ZAKAZ SPRZEDAŻY ALKOHOLU W CZASIE WYBORÓW. Na murach miasta pojawiło się obwieszczenie województwa krakowskiego, podające do wiadomości rozporządzenie min. spraw wewnętrznych w sprawie zakazu sprzedaży alkoholu w okresie wyborczym. Zakaz pod rygorem surowych kar, obowiązuje od 1 do 5 listopada włącznie, oraz od 10 do 12 listopada. Jak się dowiadujemy, rozporządzenie to będące ściśle przestrzegane, a odpowiednie organa przeprowadzą dokładną kontrolę w restauracjach, kawiarniach, cukierniach i szynkach. Karom podlegać będą tak sprzedający alkohol, jak i konsumenci.

DZIENNIKARZ AMERYKAŃSKI W KRAKOWIE. Dziennikarz amerykański przedstawiciel 12-tu pism przemysłowych Dr. Carpenter przybędzie do naszego miasta 28 bm. tj. w sobotę. Objeżdża on przemysłowe centra Polski wraz ze swoim sekretarzem p. Daler. N Honglonem. Amerykańskim gościom towarzyszy w podróży Dr. Ciechanowski, przedstawiciel min. spraw zagranicznych. Techniczną stroną wycieczki zajmuje się p. Miclukiewicz. Celem tej wycieczki jest zbadanie stosunków przemysłowych i gospodarczych w Polsce, oraz oświetlenie ich prasie amerykańskiej.

Dziś, tj. 27 bm. goście amerykańscy zwiedzili zakłady przemysłowe G. Śląska. W Krakowie w pierwszym dniu pobytu, Amerykanie zwiedzą Wieliczkę i fabrykę fajansów w Skawinie, oraz „Automotor", zaś 29 bm. będą obecni na bankiecie wydanym na cześć min. Strasburgera. Dnia 30 bm. zwiedzą zabytki Krakowa, poczem wyjadą do Lwowa i Borysławia.

W KRAK. TOW. TECHNICZNEM odbędzie się dnia 27. b. m. o godz. 7. wieczór tygodniowe posiedzenie z następującym porządkiem dziennym: 1). Odczyt inż. R. Biedrzyckiego „Silniki parowe Schmidta o 60 atm."; 2). Zawiązanie komitetu gospodarki cieplnej. Goście mile widziani. Ul. Straszewskiego 28..

REJESTRACJA SAMOCHODÓW. Województwo krakowskie wzywa właścicieli samochodów, motocyklów, przyczepek, rowerów i t. p., by w ciągu dni 7 zgłosili w magistracie na podstawie ustawy z lutego b. r. posiadanie tych pojazdów, względnie zapasów gum, opon i t. p.

NA ŻYDOWSKIE SIEROTY. Za zezwoleniem Magistratu odbywa się jak nam komunikują zbiórka po domach, sklepach i t. d. na dokończenie budowy Domu Sierót izraelickich w Krakowie. Komitet upraasza ludność żydowską Krakowa, aby poparła usiłowania zbierających znacznemi datkami.

PODWYŻKA CENNIKA FRYZJERSKIEGO. Z dniem wczorajszym Związek właścicieli Zakładów fryzjerskich w Krakowie wprowadził w życie nowy znacznie podwyższony cennik za roboty fryzjerskie. Opłaty za golenie podwyższono z 260 Mp. na 400 Mp., za strzyżenie z 600 na 800 Mp. i t. d.

ŻĄDANIA NOWYCH PODWYŻEK CEN. Dzisiaj odbędzie się posiedzenie miejskiej Komisji cennikowej, na którem rozpatrywane będą żądania piekarzy co do nowej podwyżki cen chleba. Obecna cena za 1 kg. chleba wynosi 320 Mp., przed trzema dniami piekarze wnieśli żądanie podwyżki z 320 Mp. na 350 Mp., obecnie zaś domagają się za 1 kg. chleba 400 Mp. Również i rzeźnicy wnieśli nowy cennik do zatwierdzenia, z bardzo znaczną podwyżką cen wędlin. Na posiedzeniu rozpatrywaną będzie również sprawa podwyżki za pobór węgla.

(ch) **PONOWNA ROZPRAWA PRZECIW OBROŃCOM DROELICHA.** Jak się z kompetentnych źródeł informujemy, ponowna rozprawa przeciw prof. dr. Reinholdowi i dr. Goldblattowi, skazanym za obrazę prokuratora w procesie Droelicha odbędzie się dopiero 28 listopada b. r. Rozprawie przewodniczyć będzie radca Markiewicz, gdyż dr Jandel z powodu przeniesienia go do sądu cywilnego, przestał być kierownikiem sądu apelacyjnego.

„PRYWATNE" TELEFONY W APTEKACH. Apteka Gralewskiego przy ul. Sławkowskiej, odmawia publiczności prawa używania telefonu nawet za opłatą. Zarządzający apteką oświadczył, że nawet do lekarza nie pozwoli telefonować z apteki, ponieważ telefon służy wyłącznie do jego prywatnego użytku. Telefon w aptece, bardziej od innych służyć winien wygodzie publiczności.

OBŁAWA POLICYJNA. Organa policyjne przeprowadziły onegdajszej nocy wielką obławę w poszukiwaniu za przestępcami, ukrywającymi się przed władzami. Między innymi aresztowano także kilku znanych złodziei. Tej samej nocy wywiadowca policji Nycz napotkał mężczyznę niosącego jakiś tobół z rzeczami. Po przytrzymaniu owego osobnika, okazało się, że jest nim 24-letni Jan Płonka, który w towarzystwie nieujętych dotąd bandytów włamał się na kilka godzin przed aresztowaniem do restauracji Lazara Gabla, przy ul. św. Gertrudy l. 27. Włamywacze skradli tam 16 obrusów, 40 kg mięsa, nakrycia stołowe, wódkę i t. p. Część łupu pochodzącego z owej kradzieży odebrano Płonce i zwrócono właścicielowi.

KRADZIEŻ MASZYNY DO PISANIA. (ch) W dniu wczorajszym przed trybunałem sądu karnego toczyła się rozprawa przeciw sprawcom kradzieży maszyny do pisania, którą w lutym b. r. „sprzątnięto" z urzędu gminnego w Niepołomicach. Na ławie oskarżonych zasiedli: 20-letni młodzieńcy, a to Jan Wojtowicz rolnik, Józef Pilch rolnik, Zygmunt Liban pomocnik piekarski, Szyja Zapa false Oxler pomocnik handlowy, Eljasz Licht, handlarz i 24 letni Michał Pilch

rolnik. Po przeprowadzeniu rozprawy trybunał wydał wyrok skazujący głównego sprawcę kradzieży 20-letniego Józefa Pilcha na 6 miesięcy więzienia, Zygmunta Libana na 4 miesiące, Jana Wojtowicza na 2 miesiące, Eljasza Lichta na grzywnę w kwocie 50.000 Mp., natomiast Michała Pilcha i Szyję Łapę false Oxlera uwolniono od winy i kary.

SKRADZIONY ZEGAREK. Do sklepu p. Izaaka Klipsteina, jubilera, przy ul. Dietlowskiej l. 44, przyszedł onegdaj jakiś mężczyzna i zaofiarował właścicielowi sklepu kupno damskiego zegarka złotego z dwoma brylantami. P. Klipstein zatrzymał zegarek i począł indagować owego mężczyznę, skąd przyszedł do posiadania cennego zegarka. Wtedy osobnik ów, obraził się na jubilera i począł grozić, że pójdzie ze skargą na policję, a wreszcie widząc, że p. Klipstein obstawał przy jego wylegitymowaniu się, ulotnił się nagle ze sklepu, zostawiając zegarek. Jubiler udał się na policję i przedstawiwszy całe zajście zdeponował tam zegarek.

Z kraju.

(AW) **STRAJK ZECERÓW WE LWOWIE** trwa w dalszym ciągu. Zecerzy żądają 80 proc. podwyżki, oraz stawiają cały szereg innych postulatów, które lwowski przemysł drukarski uważa za nie do przyjęcia. Pracodawcy godzą się na podwyżkę płac, żądają jednak natychmiastowego powrotu zecerów do pracy i obiecują załatwić inne postulaty kolejno. Zecerzy natomiast domagają się załatwienia tych spraw iunctim tj. zarówno postulatów w sprawie podwyżki, jak i innych. Jak widać, zanosi się na dłuższy strajk, analogicznie jak w Krakowie.

DYMISJA DYR. SOLSKIEGO. Dyrektor teatru „Rozmaitości" w Warszawie p. Solski z powodu nieporozumienia z magistratem podał się do dymisji. P. Solski pozostanie w tym teatrze jednak jako artysta.

OTWARCIE ROKU W UNIW. WE LWOWIE. Dzisiaj rano odbyło się uroczyste otwarcie roku akademickiego na uniwersytecie Jana Kazimierza.

SAMOPOMOC WARSZAWSKIEJ MŁODZIEŻY UNIWERSYTECKIEJ. Warszawska centrala akademickiej Bratniej pomocy komunikuje: Rektor uniwersytetu warszawskiego prof. Łukasiewicz w obecności p. Jabłońskiego i przedstawicieli centrali akademickiej Bratniej pomocy p. Dąbrowskiego i Zmarzyńskiego w dniu 25. bm. w ciągu 2-ch godzin zwiedzał akademickie instytucje samopomocowe, gorąco interesując się losem młodzieży, zmuszonej korzystać z tych instytucyj. W tej pierwszej wycieczce, która nie będzie ostatnią, Jego Magnificencja Rektor zwiedził biura centrali przy ul. Kopernika nr. 41, instytut gospodarczy młodzieży w koszarach Blocha, następnie Ognisko akademików i akademiczek, warsztaty szewsko-krawieckie, kuchnię, Dom akademicki przy ul. Polnej l. 50, Ognisko przy ul. Lwowskiej nr. 18 i znajdujące się tamże magazyny żywnościowe centrali akademickiej Bratniej pomocy. Głębokie zainteresowanie się Jego Magnificencji Rektora życiem i losem studentów było życzliwie i z wdzięcznością przyjęte w kołach młodzieży.

(AW) **SZWEDZCY FOOTBALIŚCI W WARSZAWIE.** Przyjazd kombinowanej drużyny szwedzkiej Goeteberg Malne na zawody piłki nożnej do Warszawy nastąpi w pierwszej połowie przyszłego miesiąca.

ARESZTOWANIE DZIENNIKARZA UKRAIŃSKIEGO. Jako sprawców ostatnich aktów polityki terrorystycznej Ukraińców w Małopolsce Wschodniej aresztowała policja między innymi głównego współpracownika „Dila" p. Mychajłę Strutyńskiego, którego 22 bm. osadzono w aresztach policyjnych, red. Czepigę w Stanisławowie, oraz Bołówkę z „Zemli i Woli". Tegoż dnia przeprowadzono rewizję u malarza futurysty Kowżuna, który ozdabiał „Mytusę", pismo lit.-art. „młodych".

SAMOBÓJSTWO EMER. PUŁKOWNIKA Z NĘDZY. Onegdaj odebrał sobie w Złoczowie życie wystrzałem rewolwerowym emerytowany pułkownik W. P. Jan Mikosz. Śp. pułkownik Mikosz był czynnym oficerem WP. aż do roku 1921 w charakterze komendanta PKU. w Złoczowie. W roku ubiegłym został spensionowany. Nie mając żadnych innych dochodów oprócz pensji emerytalnej, która nie sięgała nawet połowy obecnych poborów podoficera (!), zmuszony był do wysprzedania się z ostatków ruchomości, a wreszcie targnął się na swoje życie, zostawiając niezaopatrzoną [illegible]

SZKOLNICTWO HEBRAJSKIE W POLSCE obejmuje obecnie 250 szkół. Największa ilość przypada na kresy wschodnie. Stosunkowo najmniej szkół hebrajskich liczy Małopolska. W województwie krakowskiem istnieje 28 szkół hebrajskich.

Ze świata.

ŚLUB POLSKI W RIO DE JANEIRO. Dnia 22 września, w gmachu poselstwa urugwajskiego w Rio de Janeiro, odbył się ślub p. Władysława Mazurkiewicza w Buenos Aires, z panną Nieves Ramos Montero, córką p. D. Ramos Montero, ministra pełnomocnego i posła nadzwyczajnego republiki urugwajskiej w Bra- [illegible]

PRZYGOTOWANIA DO ZAŁOŻENIA UNIWERSYTETU W JEROZOLIMIE. Specjalny komitet, zajmujący się przygotowaniami do otwarcia uniwersytetu hebrajskiego w Jerozolimie, (w szczególności wydziału historyczno-filozoficznego) zwrócił się do szeregu uczonych żydowskich z propozycją objęcia katedry na wydziale humanistycznym. Do tej pory nadszedł już szereg odpowiedzi przychylnych. Wydział nauk humanistycznych ma być utworzony już w ciągu bieżącej zimy. Również instytut mikrobiologiczny ma rozpocząć działalność jeszcze w roku bieżącym.

POŚCIG ZA BELĄ KUHNEM. Były prezydent węgierskiej republiki rad, Bela Kuhn ma przebywać obecnie w Szwajcarji za fałszywym paszportem na nazwisko Alberta Adlera. Wszystkie policyjne ekspozytury w Szwajcarji otrzymały polecenie aresztowania Beli Kuhna i powiadomienia o uwięzieniu szwajcarskiej prokuratorji związkowej, która wyda dalsze zarządzenia.

(AW) **PRZECIW 8-GODZINNEMU DNIU ROBOCZEMU W NIEMCZECH.** Znany wielki przemysłowiec Thyssen wystosował do kanclerza Wirtha list, w którym oświadczył, że 8-mio godzinny dzień pracy jest zgubą Niemiec. Niemcom tylko jeszcze podniesienie produkcji mogłoby pomóc, dlatego rząd powinien podjąć jaknajostrzejszą walkę z instytucją 8- [illegible]

(If) **ANDRZEJ KSIĄŻĘ GRECKI** został aresztowany na Korfu i przewieziony do więzienia w Atenach.

Z KRONIKI TOWARZYSKIEJ. Dn. 7 października w kościele OO. Kapucynów w Krakowie został pobłogosławiony związek małżeński pomiędzy p. Karolem Prus Czarneckim, a panią Janiną z Kamińskich Oleńską.

ŚLUB. W dniu 21 b. m. odbył się w Sędzinach (Wielkopolska) ślub p. Henryka Ułaszyna, profesora uniwersytetu w Poznaniu z panną Wandą Wolffówną z Warszawy, córką ś. p. Józefa i Anny z Siekluckich.

Z kroniki żałobnej.

ZMARLI. Dr Bronisław Chwistek b. właściciel zakładu leczniczego w Zakopanem, zmarł w Krakowie, w dniu 24. b. m., przeżywszy lat 66.

TEATR, LITERATURA SZTUKA.

J. A. CAŁUSZKI wieczór recytacyjny urządza Koło Polonistów U. U. J. w piątek 27 b.m. w sali Kopernika Uniw. Jag. — Utwory wygłoszą artyści teatru Słowackiego pp. Krasnowiecki i Szymański. Początek o godz. 7-mej.

DRUGI RECITAL CHOPINA w wykonaniu genjalnego pianisty Alfreda Hoehna, odbędzie się we wtorek 31. b. m. w wielkiej sali Starego Teatru. Ponowny występ wielkiego artysty wywołał takie zainteresowanie, że połowa miejsc na sali jeszcze przed plakatowaniem koncertu została rozsprzedana. — W programie Sonata B-moll op. 35, ze sławnym marszem żałobnym oraz potężna Etuda rewolucyjna op. 10, Nr 12. Bilety po Mp. 600 i 1200 do nabycia w Kasie zamawiań firmy Leserkiewicz (plac Szczepański 2, obok Starego Teatru).

JADWIGA LACHOWSKA, sławna primadonna Opery Wielkiej w Madrycie, Barcelonie i Neapolu, która swoimi koncertami w Paryżu odniosła niebywały sukces, przybyła już do Polski na tournee, zorganizowane przez „Krak. Biuro Koncertowe E. Bujański". Koncert tej znakomitej śpiewaczki i pieśniarki odbędzie się w Krakowie w piątek 8. listopada. Bilety są już do nabycia u Braci Lipskich, ul. Sławkowska 8.

SEANS DRA TO-RHAMY I DRA RADWANA. Onegdajszy wieczór eksperymentalny Dra To Rhamy i Dra Radwana wzbudził wśród niezwykle licznego audytorjum wielkie zainteresowanie. Eksperymenty Dra Rhamy jak bezbolesne przebijanie przedramienia i dłoni grubemi szpilkami bez śladu krwi i zranienia, wywołały wielkie wrażenie. Również ciekawe wyniki jako eksperymentator przeprowadzał w roli jasnowidzącego i autosugestjonera wywołały niekłamany entuzjazm.

Doświadczenia Dra Radwana z zakresu telepatji na jawie bez kontaktu i za dotknięciem, jakoteż próby ogólnej sugestji wypadły na ogół słabo.

DRUGI I OSTATNI WIECZÓR EKSPERYMENTALNY DR. RADWANA I DR. TO-RHAMY, z zupełnie nowym programem, odbędzie się w niedzielę 29. b. m. w Starym Teatrze. Bilety są już do nabycia u Braci Lipskich, ul. Sławkowska 8.

OLBRZYMIEM POWODZENIEM cieszy się prześliczny film p. t. „Zemsta Afrykanki", w szczególności w tym nadzwyczajnym filmie zachwyca i zdumiewają widza ogromnie zdjęcia z Afryki i ogromna ilość różnych dzikich zwierząt mało znanych. — W kinoteatrze „Sztuka" ul. św. Jana 6.

REPERTUAR TEATRÓW KRAKOWSKICH:

Teatr im. Juljusza Słowackiego.

Piątek: „Głos nieletnich".
Sobota o godz. 3-ciej popoł.: „Marja Stuart".
Sobota wieczór: „To co najważniejsze".
Niedziela o godz. 3-ciej popoł.: „Młynarz i jego córka".
Niedziela wieczór: „Głos nieletnich".

Teatr „Bagatela".

Piątek: „Szklanka panny młodej" (występ H. Zielińskiej) (premjera).
Sobota popoł.: „Sublokatorka" (ceny 50 proc. zniżone).
Sobota wieczór: „Szklanka panny młodej" (występ H. Zielińskiej).
Niedziela popoł.: „Florette i Patapon" (40 proc. zniżone).
Niedziela wieczór: „Szklanka panny młodej"

TEATR MIEJSKI OPE[illegible] I [illegible]A.

Piątek: „Werther" (po cenach zniżonych).
Sobota: „Sprzedana narzeczona".
Niedziela popoł.: „Łabędź ze wschodu".
Niedziela wieczór: „Sprzedana narzeczona".

Z TEATRU IM. J. SŁOWACKIEGO. Dzisiaj świetna komedja Swena Lange „Głos nieletnich" z pp. Bolnarzewską, Orlikówną, Biacką, Kulakowskim i Kwiatkowskim w rolach głównych. Jutro „To co najważniejsze" Jewreinowa, wypełniające widownię do ostatniego miejsca. Atrakcyjna sztuka dzięki świetnej grze artystów z pp. Kosmowską, Klońską, Gallową, Modzelewską, Nowakowskim, Zbuckim, Jednowskim, Szymańskim, Białkowskim na czele, stała się sukcesem b. sezonu. W niedzielę popoł. „Młynarz i jego córka" zaczynający się wyjątkowo o godz. 3.

Próby z „Dziadów" pod kierunkiem rez. Sosnowskiego są w pełnym toku. Role główne grają: pp. Kosmowska (Rollison), Klońska (Maryla), Modzelewska (Kmitowa), Sosnowski (ks. Piotr), Bracki (Gustaw), Jednowski (senator), Kulakowski (guślarz), Szymborski (ksiądz) i inni. „Dziady", wchodzące na afisz we wtorek 31. b. m. rozpoczynają się wyjątkowo o godz. 7 wieczór.

„SZKLANKA PANNY MŁODEJ". Dzisiejsza premjera w teatrze „Bagatela" przynosi znakomitą nowość, świetną komedję włoską w trzech aktach Henryka Balbo, która na wszystkich scenach europejskich odniosła niezwykły sukces artystyczny, dzięki niepospolitym zaletom i dzięki wielkiemu talentowi, z jakim ta sztuka została napisana. Wesoła i wdzięczna akcja na tle pogodnego włoskiego nieba, okraszona błękitnem spojrzeniem na świat, pełna humoru i dowcipu, z galerją interesujących figur, daje wdzięczne pole do popisu szeregowi artystów.

P. Anna Zielińska da się nam poznać w kreacji Adeliny, która należeć będzie niewątpliwie do najmilszych zjawisk scenicznych obecnego zespołu. Zespołu komedji dopełniają niezawodne i ulubione siły teatru pp. Skalska, Siekierzyńska, Gorayska, Dobrzański, Kaden, Żelawski, Heniowski, Solarski, Wesołowski, w reżyserji p. Kosińskiego.

Staranną nową wystawę projektował art.-malarz p. Łonicki. „Szklanka panny młodej" grana będzie do poniedziałku włącznie.

MIEJSKI TEATR OPERA I OPERETKA W KRAKOWIE. Dziś w piątek dnia 27. b. m. celem uprzystępnienia jak najszerszym warstwom usłyszenia przepięknej francuskiej muzyki, graną będzie słynna opera Masseneta według Goethego „Werther" po cenach zniżonych.

Jutro w sobotę 28 b. m. opera Smetany „Sprzedana narzeczona", która na wczorajszej premierze zdobyła sobie niebywały sukces. Opera ta przez wzgląd na arcywesołą treść libretta, przepiękną muzykę, znakomitą wystawę i doskonałe wykonanie całego zespołu operowego, oraz baletu, ma zapewnione długotrwałe powodzenie na krakowskiej scenie.

W niedzielę 29. b. m. dwa przedstawienia: o godz. 3 i pół popoł. „Łabędź ze Wschodu", sensac. opera Hollaender'a, zaś o godz. 7 i pół wieczór „Sprzedana narzeczona" opera Smetany.

Dział gospodarczy.

Giełda Krakowska

28. października.

(Stm.) Ponowna Zwyżka obcych walut, wczoraj rozpoczęta, trwa dalej. Dolary, funty, franki, korony czeskie znów poszły w górę; wzmocniła się także marka niemiecka. Na rynku papierów wartościowych w dalszym ciągu usposobienie mocne. Pewna rezerwa popytu nie wstrzymuje ogólnej zwyżkowej tendencyi. Wahania kursu akcyi są niewielkie, jedne straciły paręset punktów, inne zyskały. Wyjątek stanowi tylko Cegielski, który, zwyżkując stale, zyskał dzisiaj 2000 punktów. Niespodziewanie podskoczyły także dzisiaj akcye Banku Przemysłowego, które robiono po 1000.

Płacono w Krakowie za

Dolary	13800
kanadyjskie	—
Franki francuskie	970
„ belgijskie	—
„ szwajcarskie	2520-2530
Funty angielskie	61500-62000
Marki niemieckie	3·10-3·30
Korony austryackie	19·70-20
„ węgierskie	—
„ czeskie	433-446
Dynary	—
Lei rumuńskie	—
Liry włoskie	—
Floreny holenderskie	—

Akcye Tow. handl. i przem.:	ofiarow.	żądano	transakcye
Polskie Tow. hand.	1050·—	1150·—	1000-1100·—
„Pharma"	3400·—	3800·—	3600·—
Polski Glob	550·—	650·—	600·—
Żegluga polska	400·—	450·—	400-420·—
Zieleniewski	8500·—	9100·—	8500-9100·—
Parowozy	3500·—	3700·—	3500-3700·—
H. Cegielski	14000·—	16000·—	14000-15500·—
„Trzebinia"	2900·—	3300·—	2950-3300·—
„Pocisk"	1800·—	2000·—	1800-2000.—
„Górka"	9000·—	9500·—	9000-9200·—
Siersza	14000·—	15000·—	—
„Tepege"	8800·—	9300·—	9000.—
Polska nafta	2400·—	2700·—	2500-2650·—
„Pezet"	1600·—	1800·—	—
Mydło	5800·—	6200·—	—
„Krakus"	2700·—	3100·—	[illegible]
Chodorów	6200·—	6600·—	[illegible]
Elektrownia Siersza	1000·—	1200·—	—
Automotor	1000·—	1300·—	1200·—
Ćmielów	4000·—	4500·—	4100-4300·—
Bank Przemysłowy	950·—	1050·—	1000·—
Bank Małopolski	800·—	900·—	840-850·—

Giełda warszawska. Warszawa, (Telef.) Giełda. Waluta zagraniczna. Dolary 13·700, marki niem. 3·—.

Giełda w Zurychu. Zurych dnia 26 b. m. (PAT). Zamknięcie giełdy: Berlin 0·12 ½, Holandya 213.75, Nowy York 548, Londyn 24.39, Paryż 33.03, Medyolan 21.70, Praga 17.05, Budapeszt 0.21 ½, Bukareszt 3.70, Zagrzeb 2.22 ½, Sofia 3.30, Warszawa 0.04 ⅛, Wiedeń 0.0073 stemplowane 0.0078.

Podwyższenie mnożnika celnego. „Gazeta Poranna" donosi; W tych dniach ma być wydane rozporządzenie ministra skarbu, oraz przemysłu i handlu podwyższające mnożnik celny na 1500.

Zbytek zleceń na giełdzie poznańskiej. Donoszą z Poznania: Z powodu nagromadzenia się znacznej ilości zleceń giełdowych, którym banki nie mogą podołać, giełda pieniężna w Poznaniu była we czwartek zamknięta.

Apteki a Kasy dla chorych. Celem doprowadzenia do porozumienia między kasami dla chorych, a aptekami prywatnemi w sprawie korzystania kas dla chorych z tychże aptek przy jednoczesnem zachowaniu całkowitem przez kasy prawa do zakładania własnych aptek odbyła się w Warszawie konferencya przedstawicieli właścicieli aptek z wszystkich dzielnic Rzeczypospolitej z przedstawicielami kas dla chorych i ich związków.

Warszawa 26/10 (PAT). „Kurjer Poranny" donosi, że w najbliższych dniach odbędzie się wymiana dokumentów ratyfikacyjnych umowy handlowej polsko-austryackiej. Wymiana nastąpi w Warszawie. Umowa ma wejść w życie w ciągu 10 dni po wymianie dokumentów.

Za 1½ miljarda polskich marek.

AW. Warszawa. Pocztowa Kasa Oszczędności postanowiła **zakupić 8% pożyczkę złotą na ogólną sumę 1½ miljarda marek pol.**

Z RUCHU WYBORCZEGO.

Kandydatura ks. biskupa Sapiehy. Wczorajszy „Naprzód" za „Gazetą Lwowską" doniósł, że Papież zakazał biskupom i arcybiskupom polskim kandydowania do Sejmu i Senatu. Redakcya „Głosu Narodu" nadsyła nam komunikat, stwierdzający, że wedle uzyskanych przez nią informacyi, wiadomość o zakazie Papieża jest **nieprawdziwa** i lista Nr. 8 pozostaje bez zmiany.

Chrześcijański Związek Jedności Narodowej urządza — jak nam komunikują — dziś w piątek, dnia 27 b. m. następujące wiece: wiec pomocnic handlowych i biurowych o godzinie 7 wieczór w sali Domu związkowego przy ul. A. Potockiego 11, parter i wiec urzędników o godz. 7 wieczór w sali Rady powiatowej, Pijarska 1, parter. Referaty wygłoszą inż. Mianowski i prof. Konopczyński. Wstęp na oba wiece za zaproszeniami, które wydaje biuro Komitetu Chrześc. Zw. Jedn. Nar. przy ul. A. Potockiego 11.

Z Unii Narodowo Państwowej komunikują nam, iż we środę odbyły się w Pałacu Spiskim, na Podgórzu i Zwierzyńcu zebrania obywatelskie Unii, na których omawiano sytuacyę i taktykę wyborczą, nie zaś posiedzenie komunistów, jak przez pomyłkę podano.

Żydowski Narodowy Komitet wyborczy donosi, że w niedzielę, dnia 29 b. m. o godz. 11 przed poł. odbędzie się w Podgórzu w bożnicy Zuckera przy ul. Twardowskiego zgromadzenie wyborcze. Referuje poseł dr. Thon, a tego dnia o godz. wpół do 8 wieczór zgromadzenie wyborcze w sali Kahału. Przemawiać będą poseł dr. Thon i kandydat do Senatu dr. Wahrhaftig.

Zjazd Związku Nar.-Żyd. z okręgu Kraków powiat odbył się wczoraj przy udziale delegatów ze wszystkich miasteczek.

Premier Duca o polityce Rumunii.

Bukareszt, 25 października (U). Premjer **Duca** wygłosił expose o zagranicznej polityce Rumunji. **W sprawie besarabskiej nie podejmie rząd żadnych rokowań z Rosją,** bo ta sprawa została definitywnie załatwioną. Rząd sowiecki musi udzielić w tej sprawie zadowalniających odpowiedzi. Na konferencji o rozbrojenie **w Moskwie Rumunja nie będzie reprezentowaną, tylko rozważy dobre życzenia Polski.** W **Tracji** winien być utworzony międzynarodowy korytarz, na co się Anglja zgadza. Rząd rumuński zaprotestował przeciwko ostatniej mowie posła węgierskiego **Szilagyi'ego,** który groził odebraniem Siedmiogrodu przez Węgry.

O konkordat Watykanu z Polską.

Warszawa. (AW). W ciągu dnia wczorajszego i dzisiejszego odbywały się w prezydjum Rady ministrów konferencje między przedstawicielami rządu a komitetem biskupów w sprawie unormowania **stosunku Kościoła katolickiego do państwa.** Między innemi znalazła się na porządku dziennym sprawa zniesienia ograniczeń uposażenia duchownych, sprawa majątków kościelnych i zarządu nimi oraz opieka państwowa nad interesami Kościoła, wykonywana przez prokuratorję jeneralną. Obecne narady są dalszym ciągiem rozpoczętych już przed rokiem obrad w sprawie zniesienia dóbr duchownych i zmiany ekwiwalentu na uposażenie, wypłacane duchownym przez państwo. W konferencjach ze strony rządu biorą udział: p. prezydent ministrów, minister oświaty, minister spraw zagranicznych oraz prezes Głównego Urzędu Ziemskiego. Ze strony komitetu biskupów: kardynał **Dalbor,** arcybiskup **Teodorowicz,** biskup **Fulman, Przeździecki i Łoziński.**

Fedak i tow. przed sądem.

Zeznania oskarżonego Sztyka.

Lwów. (AW). W czwartym dniu rozprawy dokończono przesłuchiwania oskarżonego **Fedaka.** Obrońcy zadawali mu pytania roztrząsające szczegóły, związane z jego zeznaniami, w celu wyjaskrawienia jednych i osłabienia innych twierdzeń Fedaka. Potem **przystąpiono do przesłuchania drugiego oskarżonego, Franciszka Józefa Sztyka,** słuchacza praw. Przewodniczący odczytywał ustępy zeznań, złożonych przez Sztyka najpierw w śledztwie policyjnem, później w sądzie, a Sztyk na wszystkie swoje twierdzenia odpowiadał stereotypowo, że to komisarz policyi prowadzący śledztwo podsuwał mu wszystkie te szczegóły, on zaś wszystkiemu potakiwał.

Sztyk mianowicie w śledztwie policyjnem podał **bardzo obszernie szczegóły odnoszące się do tajnych organizacji** jak **„Wola"** i **„Kum"** oraz innych, przytoczył nazwiska osób działających etc. Najgłówniejsze **dowody w sprawie zamachu na Naczelnika Państwa i wojewodę Grabowskiego** z najdrobniejszemi **przygotowaniami** i konsekwencjami popiera akt oskarżenia w zeznaniach Sztyka złożonych w śledztwie. Sztyk twierdzi na rozprawie, specjalnie o to zapytany, że komisarz obchodził się z nim bardzo przyzwoicie **i nie było mowy o żadnym terrorze.**

Przewodniczący kilkakrotnie wykazywał, że jest rzeczą wprost niemożliwą, aby prowadzący śledztwo mógł poddawać tyle szczegółów, na które oskarżony Sztyk tak łatwo dawał swoje potwierdzenie. Dalej stwierdza przewodniczący, że przed sędzią śledczym wysłanym do jego przesłuchania.

Sztyk potwierdził w zupełności zgodność swoich zeznań, złożonych przed komisarzem policyi, następnie zaś przesłuchany w sądzie przez sędziego śledczego dużo faktów potwierdził a niektórym zaprzeczał lub przedstawił je w innej formie.

Na rozprawie odczytano również kartki, pisane przez **Fedaka** w celi więziennej do swoich współoskarżonych, które zarząd więzienia **przyłapał i skonfiskował.** I tak do oskarżonego Hołubowicza Fedak napisał kartkę, w której daje mu wskazówki, by w **śledztwie wypierał się wszystkiego.** Do oskarżonego Maszczaka pisał Sztyk, że sam „wpadł" i zapytuje go, czy pogorszył sprawę przez zeznania i czy przez to spowodował dalsze aresztowania, oraz, czy społeczeństwo ruskie jest bardzo oburzone jego zeznaniami.

Polska na międzynarod. konferencji pracy.

Warszawa. (Telef.) W Komisji głównej IV. międzynarodowej Konferencji pracy odbywającej się w Genewie, Polska otrzymała **trzecie miejsce** z rzędu a **w komisji emigracyjnej zasiada trzech Polaków.** Delegacja polska na terenie konferencyjnym działa w ścisłem porozumieniu z delegacją państw **małej ententy i państw bałtyckich.**

Tekst granicznego układu polsko-niemieckiego.

Warszawa. (Telef.) Dziennik ustaw Rzeczypospolitej ogłasza **pełny tekst układu polsko-niemieckiego** z dnia 29 go kwietnia b. r. **w przedmiocie ruchu pogranicznego polsko-niemieckiego.** Umowa dotyczy stałych mieszkańców obustronnego pasa pogranicznego na przestrzeni całej granicy z wyjątkiem G. Śląska a dotyczy ułatwień osobowych i rzeczowych.

Kredyt francuski dla Polski.

Paryż. (PAT). (Wied. biuro koresp.). W Izbie francuskiej przedłożony został projekt ustawy, upoważniający rząd francuski do **udzielenia rządowi polskiemu kredytu w wysokości 400 miljonów franków, na podkład którego rząd polski ma dać odpowiednie zastawy.**

Bratianu o przyjaźni Rumunii z Polską.

Bukareszt. (PAT). Wczoraj po posiedzeniu Izby odbyło się posiedzenie członków większości parlamentarnej, na którem **Bratianu** wygłosił przemówienie. Minister zaznaczył, że mimo polepszenia się sytuacji w polityce europejskiej, **przyszłość Europy jest jeszcze bardzo niejasna.** Zasadniczą trudność stanowiło nieporozumienie między **Francją** a **Anglją,** gdyż wszelkie niebezpieczeństwo będzie wykluczone tylko tak długo, dopóki będzie zapewniona zgoda tych dwóch państw. **Bratianu** zaznaczył w związku **z przesileniem w Anglii,** że nowy gabinet angielski z pewnością przyczyni się do **konsolidacji sytuacji politycznej w Europie.** Z Francją — mówił minister — utrzymujemy najlepsze stosunki. Podróż marszałka Focha przyczyniła się w znacznym stopniu do zacieśnienia tych stosunków. **Z Polską i Jugosławją utrzymujemy stosunki przyjazne i dobrego sąsiedztwa, które mogą przyczynić się do usunięcia niebezpieczeństwa ewentualnej agresji ze strony innych narodów.** Omawiając politykę wewnętrzną, Bratianu oświadczył, że stanowisko rządu jest bardzo mocne i nadmienił, że rząd przedsięwziął we wszystkich dziedzinach skuteczne zarządzenia, mogące się przyczynić do utrwalenia jego stanowiska.

Po zamknięciu kroniki.

Z sali sądowej.

O zbrodnię bigamii.

(ch) Na wokandzie sądu okręg. karnego znalazła się wczoraj ciekawa sprawa niejakiej Józefy z Pakockich **Foltakowej** oskarżonej o **zbrodnię dwużeństwa.**

Oskarżona po zawarciu związku małżeńskiego z Dominikiem Foltakiem z Pilzna **żyła z nim w niezgodzie,** wobec tego już w kilka miesięcy po ślubie opuściła potajemnie małżonka i wyjechała do Krakowa.

Tutaj zawarła wkrótce bliższą znajomość ze st. posterunkowym policyi Antonim **Żyra.** Znajomość przerodziła się w niedługim czasie w zażyłość, tak że mieli wziąć ślub ze sobą i połączyć się dozgonnym węzłem małżeńskim.

Oskarżona niczem się nie zdradziła, że posiada już jednego męża, wobec czego nie przypuszczający podobnej możliwości kandydat małżeński p. Żyra poślubił przemyślną niewiastę. Sprawa jednak wykryła się i oparła o sąd.

Na wczorajszej rozprawie — ku powszechnej wesołości audytoryum zjawili się jednakże tylko zainteresowani małżonkowie, natomiast zwodnicza niewiasta zawiodła nawet i sąd, albowiem wcale na rozprawie się nie jawiła.

Wobec tego Trybunał zmuszony był sprawę odroczyć do czasu przymusowego sprowadzenia oskarżonej przed forum sprawiedliwości.

Odbito w drukarni „Ilustrowanego Kurjera Codziennego" w Krakowie — pod zarządem Feliksa Kwaczyńskiego.